

Tajny raport ws. zamachów z 11 września

13 czerwca 2016

Dyrektor CIA John Brennan oświadczył, że komisja ds. zamachów 9/11 nie znalazła dowodów na współudział Arabii Saudyjskiej w tych atakach.

Wcześniej amerykańskie media poinformowały, że już wkrótce może zapaść decyzja w sprawie ewentualnego odtajnienia raportu komisji Izby Reprezentantów i Senatu ds. wywiadu z 2002 roku. Ówczesny prezydent USA George W. Bush utajnił 28 spośród ponad 800 stron sprawozdania. Zawierają one informacje na temat tego, że Arabia Saudyjska miała pomagać terrorystom, którzy przeprowadzili ataki 11 września 2001 roku na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Później rzecznik Białego Domu Josh Ernest oświadczył, że USA nie posiadają wiarygodnych dowodów udziału saudyjskich władz w zamachach. Na początku kwietnia poinformowano, że amerykański prezydent Barack Obama w ciągu 60 dni podejmie decyzję w sprawie odtajnienia raportu.

„Po 11 września komisja bardzo dokładnie badała zarzuty dotyczące udziału Arabii Saudyjskiej. Komisja doszła do wniosku, że nie ma dowodów wskazujących na to, że saudyjski rząd, jako instytucja, i saudyjskie władze osobiście wspierały zamachy z 11 września” – powiedział John Brennan w wywiadzie udzielonym telewizji Al-Arabija.

Dyrektor CIA dodał, że zamachy były „dziełem rąk Al-Kaidy, az-Zawahiri i jemu podobnych”. Jego zdaniem w ciągu 15 lat, które upłynęły od tych tragicznych wydarzeń, Arabia Saudyjska „stała się jednym z najlepszych partnerów USA w walce z terroryzmem”.

Wcześniej Brennan mówił, że odtajnienie raportu może zaszkodzić stosunkom między Stanami Zjednoczonymi a Arabią

Saudyjską. „To był wstępny raport, który zawiera niepotwierdzone, niesprawdzone informacje” – powiedział szef CIA w wywiadzie dla NBC. Według jego słów, w sprawozdaniu znajdziemy zarówno wiarygodne, jak i niewiarygodne informacje.

11 września 2001 roku terroryści z Al-Kaidy przeprowadzili najkrwawszy zamach na terytorium USA, w którym zginęło ponad 3 tys. osób. CIA wcześniej krytykowało dokumenty, które dotyczyły działań resortu do i po atakach.

Źródło: pl.SputnikNews.com